

Sygn. akt I C 112/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Michał Jank

Protokolant: staż. Kamila Gerigk

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2017 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną**

odpowiedzialnością z siedzibą w G. w upadłości likwidacyjnej

przeciwko **B. A. i P. A.**

o zapłatę

I. uchyla nakaz zapłaty z dnia 8 września 2016 roku wydany przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt I Nc 660/16 w części obejmującej żądanie zasądzenia odsetek ustawowych:

1. w kwocie 90,58 zł (dziewięćdziesiąt złotych pięćdziesiąt osiem groszy) za dzień 26 lipca 2016 roku,
2. za dzień 27 lipca 2016 roku,
3. za dzień 28 lipca 2016 roku w zakresie kwoty 23,84 zł (dwadzieścia trzy złote osiemdziesiąt cztery grosze);

II. w pozostałym zakresie nakaz zapłaty utrzymuje w mocy;

III. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1.566,88 zł (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powód Syndyk masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w G. wniósł o zasądzenie od pozwanych B. A. i P. A. solidarnie kwoty 477.516,58 zł wraz z pozostałymi odsetkami usadowymi w kwocie 90,58 zł za dzień 26 lipca 2016 r., a także z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lipca 2016 r. do dnia zapłaty. Wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż strony zawarły umowę pożyczki oddłużeniowej, z której część uzyskanej kwoty miała zostać przeznaczona na spłatę innych zobowiązań. Umowa pożyczki została wypowiedziana z uwagi na brak terminowej

spląty rat pożyczki. Pozwani nie spłacili zadłużenia. Na zabezpieczenie pożyczki wystawione zostały weksle in blanco podpisane przez pozwanych, przy czym nie doszło do podpisania deklaracji wekslowej.

W zarzutach od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazali, że powód nie posiada legitymacji czynnej w przedmiotowej sprawie. Podnieśli, że powód załączył do pozwu dwa weksle opiewające na kwotę łącznie dwukrotnie większą niż dochodzona pozwem, stąd nie wiadomo, który weksel jest podstawą faktyczną pozwu. Pozwani potwierdzili, iż zawarta została umowa pożyczki, przy czym jest ona zdaniem pozwanych nieważna z uwagi na sprzeczność z zapisami ustawy o kredycie konsumenckim. Zakwestionowali wysokość roszczenia wskazując, iż otrzymali od powoda kwotę znacznie mniejszą niż ta, na którą wystawiono weksel. Doszło więc do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia. Umowa nie została skutecznie wypowiedziana z uwagi na brak pełnomocnictwa dla osoby, która umowę wypowiedziała.

W dalszym toku postępowania pozwani podnosili, że umowa nie została de facto zawarta. Podtrzymali też zarzut, że umowa jest nieważna z uwagi na naruszenie zakazu stosowania odsetek wyższych niż maksymalne oraz z uwagi na wyzysk przymusowej sytuacji pozwanych. ,

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W maju 2011 r zawarta została pomiędzy (...) s. z o.o. w G. a pozwanymi małżonkami B. A. i P. A. umowa pożyczki (...) nr (...), zgodnie z którą pożyczkodawca przekazał pozwanym kwotę pożyczki 243.649,09 zł, z czego kwota konsolidacji wyniosła 220.996,91 zł brutto, z czego 180.381 zł przeznaczono na spłatę innych zobowiązań pozwanych, zaś 40.615,91 zł przeznaczone zostało na ubezpieczenie na życie pozwanych na okres obowiązywania pożyczki.

Pożyczkodawca za udzielenie pożyczki pobrał prowizję w wysokości 11.602,34 zł., zaś za pośrednictwo – 11.049,85 zł

Łącznie kwota pożyczki oddłużeniowej wyniosła 681.919,20 zł

Umowa pożyczki zawarta została na 20 lat, pożyczka miała być spłacana w miesięcznych ratach do 25 dnia każdego miesiąca w wysokości po 2768,20 zł, przy czym do każdej raty doliczano opłatę w wysokości 73,13 zł.

Na zabezpieczenie spląty pożyczki wystawione zostały dwa weksle in blanco, każdy podpisany przez jednego z pozwanych z zaznaczoną na drugiej stronie weksla zgodą drugiego z małżonków na zaciągnięcie zobowiązania przez pierwszego.

/dowód: weksle – k. wstępna decyzja przyznająca pożyczkę – k. 21-22; potwierdzenie zawarcia umowy pożyczki z harmonogramem spląty i potwierdzeniem doręczenia – k. 23-29, 172-173; polisy – k. 30-31; zeznania świadka M. B. - k. 154-156; opinia biegłego – k.179-191 /

Na przełomie lutego/marca 2015 skorygowano wielkość pożyczki oddłużeniowej łącznie do

kwoty 528659,07 zł., na którą składały się opłata stała (zgodnie z taryfą opłat i prowizji) – 4.680,32 zł, kapitał – 243.649,09 zł, odsetki umowne – 275833,65 zł i odsetki karne 4496,01 zł. Kwoty te wyliczone zostały w sposób prawidłowy.

Do wyliczenia należności odsetkowej stosowano odsetki umowne, które mieściły się w granicach procentowych odsetek maksymalnych.

W okresie do 10 czerwca 2016 r. pozwani dokonali wpłat łącznie w wysokości 51.070,49 zł

Kwoty te pomniejszyły zadłużenie do wysokości 477.588,58 zł, na którą wypełniono weksle.

Następnie pozwani dokonali następujących wpłat:

- od 13 czerwca 2016 r do 14 lipca 2016 r. – 60 zł

- od 22 lipca 2016 r do 26 lipca 2016 r. – 13 zł

- w dniu 29 sierpnia 2016 r. 13 zł

- okresie od 23 września 2016 r. do 10 lutego 2017 r. – łącznie 193 zł (wpłaty dokonywane w każdym miesiącu)

Na dzień 10 lutego 2017 r. zaległość pozwanych wynosiła 477.309,58 zł

/dowód: zeznania świadka M. B. - k. 154-156; wyciąg z rachunku pożyczki – k. 34-35; zestawienia wpłat – k. 36-45; opinia biegłego – k.179-191/

Postanowieniem z 20 września 2012 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku ogłosił

upadłość spółki (...) obejmującą likwidację majątku. Jako syndyka wyznaczono J. D..

/dowód: postanowienie z 20.09.2012 r. – k. 33/

Pismem z 3 lipca 2015 r. Syndyk masy upadłości (...) wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 88.492,99 zł z tytułu zaległości w spłacie wskazanej powyżej pożyczki z zagrożeniem wypowiedzenia umowy i skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

/dowód: pismo z 3.07.2015 r. – k. 46-48/

Pismem z 22 kwietnia 2016 r. pełnomocnik Syndyka masy upadłości (...) w upadłości likwidacyjnej wypowiedział pozwanym przedmiotową umowę z zachowaniem 30 – dniowego terminu wypowiedzenia wzywając jednocześnie do zapłaty rat zaległych, rat przyszłych odsetek oraz opłaty w wysokości 30 zł z zagrożeniem, iż w razie braku spłaty zostanie wypełniony weksel in blanco.

/dowód: pismo z 22.04.2016 r. – k. 49-52/

Pismem z 20 maja 2016 r. pozwani, z uwagi na wypowiedzenie umowy pożyczki, wniosli o cofnięcie wypowiedzenia, ponowną analizę sprawy i zawarcie ugody między stronami. Zaproponowali spłatę zadłużenia w miesięcznych ratach po 4.000 zł.

W odpowiedzi powód odmówił zawarcia ugody na zaproponowanych warunkach.

/dowód: pismo z 20.05.2016 r. – k. 57; pismo z 6.07.2016 r – k. 56/

Pismem z 14 lipca 2016 r. pełnomocnik Syndyka poinformował pozwanych o wypełnieniu weksla na kwotę 477.588,58 zł i o przedstawieniu weksla do zapłaty w dniu 25 lipca 2016 r. oraz wezwał pozwanych do jego wykupu.

W odpowiedzi pozwani wniosli o szczegółowe wyliczenie kwoty, na jaką wypełniony został weksel wskazując, iż ich zdaniem kwota ta jest rażąco wygórowana.

/dowód: pismo z 14.07.2016 r. – k. 53-55; pismo z 26.07.2016 r – k. 58/

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów w postaci korespondencji stron, dokumentów składających się na zawartą między stronami umowę pożyczki (decyzja, potwierdzenie zawarcia umowy z harmonogramem rat) weksla, wyciągów z rachunku pożyczki oraz zestawienia wpłat. Sama treść dokumentów nie była kwestionowana, jedynie pozwani w toku procesu zaczęli podnosić zarzut, jakoby umowa nie została zawarta, o czym poniżej. Pozwani nie twierdzili, iż wpłacili na poczet umowy pożyczki kwoty inne niż wskazał to powód, nie

kwestionowali swoich podpisów pod przedstawionymi dokumentami. Dokumenty te były więc dla Sądu wiarygodne i mogły stać się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. Jedyne dowód w postaci ogólnych warunków umowy pożyczki nie mógł być uwzględniony w niniejszej sprawie, gdyż jak wynika z jego treści dotyczył on pożyczek udzielanych przez inny podmiot, niż powód. Powód zaś nie udowodnił, aby ogólne warunki umowy stosowane przez niego miały treść identyczną z tymi złożonymi do akt.

W przedmiotowej sprawie wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla złożonego przez powoda. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem po wniesieniu skutecznie środka zaskarżenia spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeśli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje (wyrok SN z 14.03.1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997/9/124; uchwała SN z 24.04.1972 r., III PZP 17/70, OSNC 1973/5/72).

Należy jednak też podkreślić, że każda ze stron z mocy art. 6 k.c. i 232 k.p.c. powinna wykazać okoliczności, z których wywodzi skutki prawne. Powód powinien więc wskazać na gruncie niniejszego postępowania w jaki sposób wypełnił weksel (co składa się na kwotę, na którą opiewa weksel), natomiast pozwany powinien wykazać, iż roszczenie powoda ze stosunku podstawowego w całości albo w części nie istnieje (por. uzasad. . uchwały SN z 24.04.1972 r., III PZP 17/70, OSNC 1973/5/72; wyrok SA w Poznaniu z 02.03.2005 r., I ACa 1413/04) .

W przedmiotowej sprawie weksel zgodnie z twierdzeniami faktycznymi zawartymi w pozwie zabezpieczać miał umowę pożyczki z 2011 r.

Zgodnie z art. 720 § 1 kc. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości

Wbrew twierdzeniom pozwanych, powód wskazał, co składa się na kwotę dochodzoną pozwem, która była zbliżona do kwoty, na którą opierał weksel (różnica w wysokości 72 zł wynikała z dokonanej przez pozwanych wpłaty po wypełnieniu weksla i przed wniesieniem pozwu). Na kwotę tę składał się zaległy kapitał, naliczone odsetki i opłaty należne od kredytobiorców, a wynikające z umowy. Poprawność wyliczeń poddana została kontroli przez biegłego sądowego, który ustalił, że należność wyliczona została w sposób prawidłowy, zarówno co do należności głównej jak i odsetek kapitałowych i karnych.

Zdaniem Sądu opinia sporządzona została przez bezstronną osobę mającą odpowiednią wiedzę z zakresu rachunkowości, w sposób rzetelny i spójny. Biegły wziął pod uwagę cały materiał dowodowy, przeanalizował wszystkie dokumenty i na tej podstawie sporządził opinię, która w sposób jasny i jednoznaczny wskazywała wysokość zadłużenia pozwanych, Strony sporządzonej opinii nie kwestionowały, nie budziła ona również wątpliwości Sądu.

Odnosząc się do zarzutów pozwanych wskazać należy, że nie zasługiwały one na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wskazać należy, że wbrew twierdzeniom pozwanych doszło do zawarcia skutecznej umowy pożyczki. Wynika to z analizy złożonych do akt sprawy dokumentów, w szczególności wstępnej decyzji przyznającej pożyczkę, na której znajdowały się podpisy wnioskujących o pożyczkę – pozwanych. Następnie sporządzone zostało potwierdzenie zawarcia umowy pożyczki na kwoty takie same, jakie widniały na wstępnej decyzji. Potwierdzenie zawarcia umowy przesłane zostało pozwanym, na dowód czego powód w toku postępowania przedstawił potwierdzenie jego odbioru, które nie zostało zakwestionowane. Chęć zawarcia umowy pożyczki pozwani wyrażali już wcześniej, gdy podpisali dokument z 24 maja 2011 r. – dyspozycja zawarcia pożyczki oddłużeniowej (k. 20), na którym wskazano dokładnie taką samą kwotę konsolidowaną, jaką wskazano w później zawartej umowie pożyczki. O tym, że umowa została zawarta świadczy fakt, iż pozwani przystąpili do jej wykonania dokonując wpłat na poczet należnych rat. Przez sześć lat nigdy nie zakwestionowali faktu zawarcia umowy pożyczki, nie uczynili tego również w ramach wymiany pism przedprocesowych oraz w zarzutach od nakazu zapłaty; przeciwnie w pismach tych przyznawali, że umowa pożyczki

została zawarta. Zarzut nieistnienia umowy podniesiono dopiero w dalszym toku postępowania, co uznać należy za działanie spóźnione i z mocy art. 493 § 1 kpc podlegające pominięciu.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że zarzuty pozwanych są ze sobą sprzeczne; z jednej bowiem strony podnoszą oni zarzut nieistnienia umowy, a z drugiej – jej nieważność.

Sąd nie znalazł podstaw do uznania zawartej umowy za nieważną. Nieważność z mocy art. 58 kc zachodziłaby jedynie w przypadku stwierdzenia, iż zapisy umowy są sprzeczne z ustawą, zasadami współżycia społecznego, lub w celu obejścia ustawy. Pozwani zarzucali sprzeczność umowy z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim. Podkreślić jednak należy, że umowa pożyczki zawarta została w maju 2011 r., a więc w czasie kiedy obowiązywała ustawa z 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100 poz. 1081. Zgodnie z art. 3 ust. 1 tej ustawy nie stosuje się jej do umów o kredyt konsumencki o wysokości większej niż 80.000 zł albo równowartości tej kwoty w innej walucie niż waluta polska; wartość waluty obcej oblicza się według średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski dla danej waluty, obowiązującego w dniu poprzedzającym dzień zawarcia umowy. W przedmiotowej sprawie umowa pożyczki została zawarta na kwotę wyższą niż 80.000 zł, dlatego nie ma zastosowania ustawa o kredycie konsumencki.

Wbrew stanowisku pozwanych nie można było także uznać, iż umowa naruszała zasadę ekwiwalentności świadczeń oraz przepisy o odsetkach maksymalnych. Warunki udzielenia pożyczki były określone w podpisanej przez pozwanych decyzji, jasne było, jaki był koszt pożyczki, oprocentowanie, ilość i wysokość rat. Nadto biegły stwierdził, że wyliczenie było prawidłowe, a oprocentowanie nie przekraczało odsetek maksymalnych.

Odnosnie podniesionego przez pozwanych zarzutu zawarcia umowy w warunkach wyzysku wskazać należy, że zarzut ten był spóźniony – w zarzutach od nakazu zapłaty pozwani jedynie w sposób ogólny podnosili brak ekwiwalentności świadczeń, obejście przepisów o odsetkach maksymalnych i sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Z opinii biegłego wynikało jednak, że roszczenie powoda zostało prawidłowo wyliczone, wynika ono z obowiązujących przepisów. Pozwani zaś nie wykazali przesłanek wyzysku. Bezsporne jest, że pozwani mieli zadłużenia wobec różnych podmiotów, nie można jednak automatycznie przyjmować, że każda osoba decydująca się na pożyczkę konsolidacyjną jest w przymusowym położeniu. Przyjęte w umowie oprocentowanie w wysokości 12,5 % w skali roku było niższe niż obowiązujące wówczas odsetki maksymalne, a kiedy obniżono odsetki maksymalne, to obniżono również oprocentowanie, zadłużenie do poziomu 528.659,07 zł i skorygowano ilość rat z 240 do 188. Nie bez znaczenia jest, że pozwani od 2011 r. spłacali pożyczkę, nie kwestionowali wysokości rat. Wyzysk zaś zakłada naganną postawę wyzyskującego, czego w przedmiotowej sprawie nie można było przyjąć, gdyż znane i powszechnie dostępne są zasady udzielania pożyczek, w tym przede wszystkim fakt, że najczęściej spłata pożyczki wiąże się z zapłatą umówionych odsetek. Wskazać wreszcie trzeba, że art. 388 § 2 k.c. przewiduje 2-letni termin liczony od dnia zawarcia umowy na zgłoszenie zarzutów wynikających z wyzysku. Wobec zawarcia umowy pożyczki w 2011 r. uprawnienia określone w art. 388 § 1 kc wygasły.

Niezasadny był też zarzut pozwanych dotyczący braku legitymacji czynnej powoda do wystąpienia z niniejszym roszczeniem. Zadaniem syndyka jest zaspokojenie roszczeń wierzycieli z masy upadłości w jak najwyższym stopniu (art. 2 ust. 1 Prawa upadłościowego). Z chwilą ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli. Z art. 144 prawa upadłościowego wynika, że po ogłoszeniu upadłości postępowania sądowe dotyczące masy upadłości mogą wszczęte i prowadzone wyłącznie przez syndyka (§ 1). Postępowania syndyk prowadzi na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym (§ 2). Wierzytelność przysługująca spółce (...) w stosunku do pozwanych z chwilą ogłoszenia upadłości weszła w skład masy upadłości. Zadaniem syndyka było więc uzyskanie zaspokojenia wierzytelności upadłego. Syndyk w tym procesie nie działa więc na swoją rzecz, tzn. nie domaga się zapłaty dla siebie, ale występuje w imieniu własnym na rzecz upadłego.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanych, zgodnie z którym nie wiadomo na podstawie którego z dwóch przedłożonych do akt weksli został wystawiony nakaz, a wypełnienie dwóch weksli prowadzi do nadzabezpieczenia. Z akt sprawy wnika bowiem, iż pozwani zaciągnęli jedno zobowiązanie z umowy pożyczki ze spółką (...) i z tytułu tej umowy odpowiadają solidarnie. Każdy z pozwanych wystawił weksel na zabezpieczenie zobowiązań z tego samego

stosunku podstawowego; każdy z tych weksli jest odpisany tylko przez jednego z pozwanych, drugi na wekslu jedynie potwierdzał swą zgodę na zaciągnięcie zobowiązania. Wierzyciel mógł więc wypełnić oba weksle i na ich podstawie domagać się zapłaty solidarnie. Należy podkreślić, że powód nie dochodzi zapłaty od każdego z nich z osobna.

Sąd nie podzielił także zarzutu pozwanych, według którego wypowiedzenie umowy i wypełnienie weksla było nieprawidłowe, bo dokonał tego pełnomocnik działający bez umocowania. Z akt sprawy wynika, że oświadczenie o wypowiedzeniu złożył pełnomocnik Syndyka (k. 49). Z art. 160 i 161 Prawa upadłościowego wynika, że w sprawach dotyczących masy syndyk dokonuje czynności w imieniu własnym na rachunek upadłego, rzy czym syndyk może udzielać pełnomocnictw do dokonywania czynności prawnych. Zgodnie z art. 104 kc. jednostronna czynność prawna dokonana w cudzym imieniu bez umocowania lub z przekroczeniem jego zakresu jest nieważna. Jednakże gdy ten, komu zostało złożone oświadczenie woli w cudzym imieniu, zgodził się na działanie bez umocowania, stosuje się odpowiednio przepisy o zawarciu umowy bez umocowania. Z akt sprawy wynika, że pozwani odpowiedzieli na oświadczenie o wypowiedzeniu złożone przez syndyka prosząc o ponowną analizę sprawy, cofnięcie oświadczenia o wypowiedzeniu i rozłożenie zadłużenia na raty (k. 57). Przyjmując więc nawet, że pełnomocnik działał bez umocowania, to i tak pozwani godzili się na to, akceptowali i nie kwestionowali tego, nie wyznaczyli też syndykowi terminu do potwierdzenia tego oświadczenia.

Jednocześnie przed wypowiedzeniem umowy pożyczki Syndyk wzywał pozwanych do spłaty zadłużenia wskazując, że bezskuteczny upływ termin spłaty spowoduje wypowiedzenie umowy. Po wypowiedzeniu umowy pożyczki, wobec dalszego braku spłaty zadłużenia, Syndyk skierował pozew do Sądu. Z ciągu tych zdarzeń można więc wnioskować, iż pełnomocnik Syndyka działał w ramach udzielonego upoważnienia, a jego działania były akceptowane przez powoda, czego dowodem jest właśnie wniesienie pozwu, który opierał się na wypowiedzeniu umowy pożyczki.

Za nieuzasadniony Sąd uznał także podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia rat nr (...) płatnych przed wrześniem 2016 r., a więc na ponad 3 lata przed wniesieniem pozwu. Mając na uwadze, iż spółka (...) udzieliła pożyczki w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zastosowanie znajdzie 3 - letni termin przedawnienia (art. 118 kc). W myśl art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli gdy minął termin jego płatności. W przypadku rat pożyczki należy uznać, że poszczególne z nich przedawniają się więc po upływie trzech lat licząc od dnia, w którym rata powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową, w związku z czym okres przedawnienia biegnie tu oddzielnie w stosunku do każdej z nich. Jednakzew sytuacji niedotrzymania przez pożyczkobiorcę warunków udzielenia pożyczki albo gdy pożyczka nie jest spłacana, pożyczkodawca może wypowiedzieć zawartą umowę pożyczki. W takim przypadku całość niespłaconej pożyczki staje się wymagalna, a pozostałe do spłaty raty, stają się natychmiast wymagalne. Niemniej jednak podkreślić należy, iż pozwani dokonywali częściowej spłaty zadłużenia dokonując regularnie w każdym miesiącu wpłat określonych kwot (za wyjątkiem sierpnia – września 2012 r.) co potraktować można jako niewłaściwe uznanie długu skutkujące przerwaniem biegu przedawnienia. Skoro pozwanych nie wiązała jakakolwiek inna umowa pożyczki z powodem, to każda wpłata z ich strony była przyznaniem tego, iż łączy ich stosunek prawny wyznaczony przez zawartą umowę, w ramach którego obowiązani są do spłaty rat pożyczki.

Przystępując do wyliczenia kwoty należnej powodowi wskazać należy, że na dzień 10 czerwca 2016 r. (dzień rozwiązania umowy) zaległość wynosiła 477.588,58 zł (czyli tyle, ile wskazano na wekslach (wynika to z opinii biegłego - k. 184). Między 13 czerwca 2016 r. a 25 lipca 2016 r. pozwani wpłacili łącznie 72 zł, które powód zaliczył prawidłowo na należność główną, którą pomniejszył do kwoty 477.516,59 zł. 26 lipca 2016 r. (pierwszy dzień naliczania odsetek od sumy wekslowej) pozwani uiszcili kwotę 1 zł, które powód zaliczył prawidłowo na odsetki za 26 lipca 2016 r. i wskutek tego pomniejszyła te odsetki do 90,58 zł (odsetki za 1 dzień wynoszą 91,58 zł), Między 29 sierpnia 2016 r. a 10 lutego 2017 r. pozwani wpłacili łącznie 206 zł, które należy zaliczyć na najdawniej wymagalne odsetki:

##

- Za 26 lipca 2016 r. – 90,58 zł,
- Za 27 lipca 2016 r. - 91,58 zł (tyle wynoszą odsetki za 1 dzień),

- Za 28 lipca 2016 r. – 23,84 zł (za 28 lipca 2016 r. do zapłaty pozostało 67,74 zł)

W powyższym zakresie nakaz zapłaty musiał więc zostać uchylony, a powództwo oddalone.

Sąd oddalił wniosek o zobowiązanie powoda do złożenia dokumentów i informacji jak w pkt (...), (...) i (...) pisma pozwanych z 24 maja 2017 r. tj. dokumentów związanych z rozliczeniem umowy pożyczki oraz dowodów zawarcia umowy pożyczki mając na uwadze, iż powód przedstawił całą dokumentację związaną z zawartą umową. Na jej podstawie można było ustalić, jaka kwota pożyczki została faktycznie przekazana pozwany, jakie były koszty pobranej pożyczki, opłat związanych z tą umową. Na podstawie tej dokumentacji biegły wyliczył wysokość zadłużenia powodów uwzględniając również wszystkie wpłaty dokonane przez pozwanych. Nadto to pozwani, zgodnie z art. 6 kc, winni byli wykazać, iż dokonali jakichkolwiek innych wpłat poza tymi wskazanymi przez powoda. W tym jednak zakresie pozwani nie złożyli nawet stosownych twierdzeń. Nadto, jak wskazano powyżej, materiał dowodowy dawał jednocześnie podstawę do ustalenia, iż umowa pożyczki została faktycznie zawarta.

Sąd oddalił wniosek o zwrócenie się do Prezesa UOKiK o udzielenie informacji, czy toczyło się jakieś postępowanie przeciwko spółce (...) i jak się ono zakończyło. Rejestr klauzul niedozwolonych jest jawny i nie było żadnych przeszkód, aby pozwani sami zdobyli informacje, o które wnioskowali.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie pozwanych na świadomości powoda o istnieniu klauzul niedozwolonych oraz wiedzy powoda o przymusowym położeniu pozwanych z uwagi na to, iż dowód ten nie przyczyniłby się do rozstrzygnięcia sprawy. Świadomość powoda o istnieniu klauzul niedozwolonych nie miała znaczenia nawet na potrzeby ustalenia, czy dany zapis umowy jest klauzulą niedozwoloną. Odnośnie przymusowego położenia pozwanych wskazać należy, że ich sytuacja nie mogła mieć znaczenia dla sprawy. Sytuacja ta mogłaby mieć ewentualnie znaczenie dla możliwości zastosowania instytucji wyzysku, jak jednak wskazano powyżej, roszczenia wynikające ze stwierdzenia wykorzystania przymusowego położenia wygasły z upływem dwóch lat od zawarcia umowy.

Sąd na mocy art. 132 § 1 kpc (w brzmieniu sprzed 8.09.2016 r.) zwrócił pismo pozwanych datowane na dzień 18 października 2017 r. z uwagi na fakt, iż do pisma nie dołączono dowodu jego nadania stronie przeciwnej. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanych dowodu takiego nie było, co kilkakrotnie sprawdzano. Jednocześnie strona powodowa oświadczyła, iż nie otrzymała pisma z 18 października 2017 r. (k. 218). W piśmie z 18.10.2017 r. pełnomocnik pozwanych oświadczył, iż nadała to pismo stronie przeciwnej (wynika to z kopii tego pisma - k. 216). Pełnomocnik pozwanych nie zastosował przepisu art. 132 § 1 kpc w brzmieniu sprzed 8.09.2016 r. (mimo iż był do tego zobowiązany gdyż pozew wpłynął w dniu 1.09.2016 r., a więc przed nowelizacją z 8 września 2016 r. – art. 21 ust. 1 ustawy z 10.07.2015 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny, ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1311), a przepis art. 132 § 1 kpc w brzmieniu po nowelizacji. Niezależnie od powyższego wnioski dowodowe zawarte w tym piśmie i tak nie podlegałyby uwzględnieniu ze względów wskazanych powyżej oraz z uwagi na fakt, iż byłyby one spóźnione, a ich uwzględnienie oznaczałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy (art. 493 § 1 kpc.).

Z wagi na powyższe Sąd na mocy wskazanych powyżej przepisów oraz art. 496 kpc orzekł jak w pkt I i II wyroku.

O kosztach procesu w punkcie III i IV wyroku Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 w zw. z art. 108 k.p.c. zgodnie z odpowiedzialnością za wynik procesu. Kwota 3600 zł stanowi koszt zastępstwa procesowego, który nie został zasądzony w wydanym w sprawie nakazie zapłaty - § 2 pkt 7 i § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Jednocześnie pozwanych obciążono kosztami sporządzonej w sprawie zgodnie z wnioskiem pozwanych opinii biegłego. Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 kpc uznając, iż sama sytuacja majątkowa pozwanych nie uzasadnia odstąpienia od obciążania ich kosztami postępowania. Pozwani zaś nawet nie wskazali na inne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby zastosowanie dobrodziejstwa art. 102 kpc. Okolicznością taką w szczególności nie jest fakt, że powód został zwolniony od kosztów postępowania.